GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 242. W Poniedziałek dnia 16. Października. 1843.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 11. Października.

N. Pan powrócił z podróży do Lüneburga na zamek Sanssouci

JJ. KK. WW. Książę pruski, Książę Karól i Książę Albrecht powrócili tu z Lüneburga.

Przybył tu: Generał-Major à la suite N. Pana, Rauch, z Poznania.

Z Wrocławia, d. 9. Października.

Właśnie w téj chwili odbieramy zasmucającą wiadomość. Wczoraj wieczorem w Bernstadt piorun uderzył, w skutek czego powstał pożar, który wielką część miasta pochłonął.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 10. Października.

Dnia zawczorajszego rano, w obec zgromadzonych urzędników Władz wszelkich, w kościele Metropolitalnym św. Jana, odczytany został z ambony Manifest Jego Cesarskiéj Mości z d. 8. (20.) Września r. b., wydany z powodu szczęśliwego powicia przez Jéj Cesarską Wysokość W. Xieżnę Cesarzewnę Maryę Alexandrównę, małżonkę Jego Cesarskiéj Wysokości W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Syna, któremu nadane zostało imię Mikołaj. — Następnie na podziękowanie Przedwiecznemu za ten radosny dla wszystkich wiernych poddanych wypadek, oraz w celu uproszenia zlania łask wszelkich na Nowonarodzonego, JW. Biskup administrator archidyecezyi Warszawskiéj, Chmielewski, odprawił mszę świętą, w końcu któréj zaintonował Te Deum. — Podobnež dziękczynne nabożeństwa i modły odbyły się jednocześnie we wszystkich kościołach wyznania katolickiego w Warszawie.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego. — Z Bożéj łaski My Mikołaj I. Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyi, Król Polski, etc. — Uznając słusznėm, aby żydzi, w Królestwie Polskiém osiadli, odbywali osobiście powinność zaciągową, równie jak inni poddani Nasi, zaciągowi ulegający: tudzież, aby pobór tamecznych żydów do wojska, o ile podobna, odbywał się zgodnie z przepisami o téjže powinności dla spółwyznawców ich w Cesarstwie naszém zaprowadzonémi, Rozkazaliśmy na téj zasadzie uzupełnić obowięzujące w Królestwie postanowienia o spisie i zaciągu wojskowym, przepisami o powinności zaciągowéj tamecznych żydów. Zatwierdziwszy obecnie przedstawione Nam w téj mierze przez Radę Administracyjną Królestwa i w Departamencie Rady Państwa do Spraw Królestwa Polskiego rozpoznane przepisy, Rozkazujemy: Art. 1. Powołać żydów Królestwa Polskiego do osobistego odbywania powinności zaciągowéj od dn.

1. Styczoia 1844. r., podług załączonych tu i zatwierdzonych przez nas przepisów. Art. 2. Od tegoż czasu znieść pobieraną dotąd w Królestwie od żydów, w zastępstwie powinności zaciągowéj, opłatę coroczną rekrutowego, w ilości r. sr. 105,299. Art. 3. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego i pomienionych wyżéj przepisów, które mają być przez Dziennik Praw ogłoszone, Polecamy Namiestnikowi Naszemu i Radzie Administracyjnéj. — Dan w twierdzy Nowogieorgiewsku dnia 14.(26.) Września 1843. r. — (podpisano) Mikołaj. — Przez Cesarza i Króla, Minister Sekretarz Stanu, Ign. Turkułł. — (Przepisy, o których wyżéj mowa, zamieścimy późniéj.)

W przeszły czwartek odbyła się uroczystość otwarcia kursów naukowych w akademii tutejszéj rzymsko-katolickiéj r. szkolnego 1843/4., (lubo wykładanie nauk w tym Zakładzie trwa już od 3ch tygodni). Akt ten zaszczyconym był obecnością JW. Ministra Sekretarza Stanu Turkułła, JJ. WW. Biskupów: Kaliskiego Tomaszewskiego i Chmielewskiego Administratora Archidyecezyi Warszawskiéj, JW. Radzcy S. Kozłowskiego, Dyrektora Wydziału wyznań, Członków Zwierzchności Akademii i wielu znakomitych gości, tudzież licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Około godziny 11éj, zgromadzenie poprzedzone gronem Professorów w togach, udało się do kaplicy, gdzie przez JW. Biskupa Chmielewskiego, jako Prezydującego w Zwierzchności Akademii, zaintonowany, a przez alumnów odśpiewany został hymn Veni Creator, oraz modlitwy za zdrowie i pomyślność N. Pana i N. Rodziny. Po otrzymaniu błogosławieństwa Pasterskiego, zgromadzenie udało się do sali posiedzeń. Tu Rektor Akademii, JW. Prałat Butkiewicz, w zabranym głosie wynurzywszy wdzięczność N. Cesarzowi, jako Twórcy i Dobroczyńcy tyle pożytecznego w kraju Instytutu, zdał sprawę z czynności Rady Akademii w upłynionym roku, wykazując zarazem stan obecny, postęp i potrzeby téj naczelnéj Szkoły Duchownéj. Następnie W. JX. Kanonik Jasiński Professor czytał rozprawę o zasadach i cechach chrześciańskiéj moralności. Poczém dostojni goście zwiedzili wszystkie części gmachu Akademii, który z pozoru szczupły, zawiera w sobie wygodne pomieszczenie wszelkich szczegółów tak obszernego zakładu naukowego.

Dnia 4. Września r. b. zakończył życie w Wiedniu ś. p. Leon Nowakowski, b. Szambelan Dworu Króla Stanisława Augusta, przeżywszy lat 79.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 4. Października.

Po powrocie z urlopu, P. Minister Sprawiedliwości, Sekretarz Stanu hr. Panin odebrał rozkaz objęcia powierzonego mu Wydziału.

N. Cesarz Jmć, na zdanie Komitetu PP. Ministrów, dnia 27. Lipca b. r. raczył rozkazać: nagrodzić Grodzieńskiego obywatela, starozak. Zymmela Nochimowicza za oddaną tamecznemu krajowi usługę przez założenie drukarni i posunienie ku podobnemu do osiągnienia stopniowi, kunsztu odlewania liter, medalem złotym na wstędze orderu Św. Anny z napisem: »Za pożyteczne« dla noszenia na szyi.

Miasto Nieśwież (w gub. Mińskiéj) uległo wielkiéj klęsce od zdarzonego tam pożaru w d. 20. Sierpnia o 1 po południu. Ogien wybuchnął jednoczasowie no dwóch punktach części miasta położonych z dwóch brzegów rzeki. — Wszelka pomoc była bezsilną, zgorzało 10 domów murowanych, 126 drewnianych; szkodę szacują na 50,000 rub. sr.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 4. Października.

Dnia 29. Września, jako w dzień urodzin Księcia Bordeaux, rozdzielano w kościołach Paryża program dziewięciodniowego nabożeństwa za Henryka V. Pismo to policya natychmiast zabrała i śledztwo w téj mierze rozpoczęto. Dziennik Sporów oświadcza z resztą z pewnością, że ten manewr stronniczy duchowieństwu paryskiemu zupełnie jest obcym, że owszém manewrem tym duchowieństwo może tylko skompromitować chciano.

Od dni kilku obiegała tu pogłoska, że na płynącéj do wysp Markezyjskich i przez Kapitana Bruat dowodzonéj fregacie »Urania« bunt wybuchnął, nibyto dla zmniejszenia racyi; przed samym wybuchem wydano Kapitanowi trzech sprawców powstania, a gdy jeden z pomiędzy nich dumnie się stawił, Kapitan własnoręcznie pistoletem zastrzelić go miał. Messager ujrzał się więc spowodowanym do umieszczenia następującego urzędowego sprawozdania: W nocy z d. 19. na 20. Maja, gdy »Urania« z St. Croix de Teneriffe do Goree płynęła, koronady tak ustawiono, że pokład strychować mogły. Kapitan Bruat kazał natychmiast domniemanych sprawców tego występku aresztować. Jeden z tych kusił się jawnie o podburzanie osady, wszakże tegoż dnia (20.), złożono sąd wojenny na pokładzie i kuszeniom tym sposobem prawnym koniec zrobiono. W sprawozdaniu swém z Rio-Janeiro z dnia 12. Lipca donosi Kapi-

tan Bruat, że przykład ten skutkował i karność na »Uranii« całkiem wróciła.«

Z dnia 6. Października.

Artykuł jeden Dziennika Sporów o poruszeniu Irlandzkiem, które dziennik tenże bez ogródki gani, wpadł w ręce Panu O'Connellowi. Uważał on w nim wyraz myśli rządu francuzkiego i samego Ludwika Filipa. Tego będąc przekonania, przemówił dnia 28. Września w Dublinie do członków związku repealskiego, Dziennik Sporów nazwał dziennikiem osobistym, zarzucał mu przekupstwo, miotał potem obelgi przeciw Królowi Francuzów i jego rządowi, wynosząc natomiast starszą linią Bourbonów, i zakończył projektem ofiarowania Irlandzkiéj Brygady Xięciu Bordeaux, gdyby tenże do Paryża pójść chciał. Wszystkie dzienniki Paryskie, wyjąwszy tylko legitymistyczne, które skrytéj swéj radości z mowy téj osłonić nie mogą, powstają przeciw téj napaści O'Connella. Z ultraliberalnymi zerwał także przez swoje legitymistyczne i zagorzałe dążności, a National niemniéj go karci, jak Dziennik Sporów. »Postępowanie jego,« mówi dziennik ten, »równie jest dziwaczne jak niewdzięczne. Popierając partyą legitymistyczną przeciw Francyi, pobratał się O'Connell z ideami, które mu Jezuici w St. Omer wkorzenili, puścił uczucia i chęci prawdziwego Irlandczyka. A jeśli prawda, że Irlandya ambicyi Królów francuskich nieco jest winną, to jednakowoż przysługi wyświadczone przez nich narodowi Irlandzkiemu, dawno zmazane zostały braterską pomocą, jaką temuż narodowi podała rewolucya francuska. O'Connell zerwał ze swymi braćmi, aby się oddać nieprzyjaciołom swoim; pożałuje on tego niezadługo.« — Dziennik Sporów zarzuca ze swéj strony, lubo z innego stanowiska, O'Connellowi, że w ostatnim czasie przeznaczeniu swemu wcale nie odpowiada, że się na znaczeniu i skutku swego działania wcale nie poznał. »Niechaj P. O'Connell, woła przy końcu, jeśli jeszcze czas, przywdzieje dawną swą postać! Niechaj się znów stanie O'Connellem z r. 1829, człowiekiem reform podobnych do uskutecznienia, a nie puszcza się w pole rewolucyi niepodobnych; wtedy odzyszcze znowu zaszczytne swoje miejsce w historyi i w szacunku wszystkich dobrze myślących. Co do nas, mało nas obchodzi prosta i namiętna jego wycieczka; wiemy my, że pompatyczne takie deklamacye leżą w usposobieniu narodu jego i z osobistych jego pochodzą zwyczajów, sądzimy, że więcéj sobie, aniżeli nam szkodził.«

Pomiędzy innemi depeszami z Aten otrzymał także rząd okólnik nowego ministra spraw zagranicznych, Pana Metaxasa, dany pod dniem 4. (16.) Września do dworów Paryskiego, Londyńskiego i Petersburskiego. — Rzeczony Minister usprawiedliwia rewolucyą z d. 15. Września powołaniem się do obietnic londyńskiéj konferencyi.

Anglia.

Z Londynu, dnia 6. Października.

J. C. W. Wielki Xiążę Rossyjski Michał, bawi jeszcze w Windsor, gdzie się dzisiaj wielka rewia wojsk tamecznych odbędzie. Wielki Xżę wraca dziś jeszcze do Londynu, i rozciągnie podobno podróż swoję aż do krainy Szkockiéj.

W Walii pojawia się coraz wyraźniejsza skłonność do przywrócenia porządku. — Pod Newcastle odbyło się temi dniami wielkie zgromadzenie ludzi wszelkich klass, gdzie wielką wynurzano żałość z powodu zaszłych nadużyć i wszelkiemi siłami do przytłumienia niepokoju przyczyniać się postanowiono.

W City wielka panuje czynność około wyboru nowego członka Parlamentowego, chodzi bowiem o to, czyli ważna ta gmina decyzyą swoją Peelską skalę cła zbożowego potępić ma, czy nie. — Pan Pattison największą ma nadzieję, gdyż nie tylko pewnym być może wszystkich wolnomyślnych wszelkiego koloru, ale nadto niejeden z teraźniejszego prawa zbożowego niezadowolniony konserwatysta głosować za nim będzie. — Ale jest tam 700—1000 ludzi, którzy nigdy jeszcze nie głosowali bez zapłaty; zresztą najbardziéj od tego zależy, kto większość na stronę swoję przekupić potrafi. Że partya Anti-Corn-Law-League za Pattisonem się oświadczyła, to może nienajwiększą dla niego będzie korzyścią; Wright, Cobden i t. d., są obcymi w City, którego obywatele tak dalece przywilejów swoich pilnują, że wmieszanie się tych obcych zawiść ich obudzić i przeciw wolnomyślnym kandidatom uprzedzić może.

Wszystkie mowy miane od niedawnego czasu przez O'Connella daleko są umiarkowańsze, aniżeli dawniéj, i zamiast popychać, stara się lud i księży miarkować i wstrzymywać. Owszem, tak się stał łagodnym, że na samo życzenie Lorda-Majora Dublińskiego natychmiast obiecał, w przyszłą niedzielę, w którą w bliskości tego miasta wielkie zgromadzenie odbyć się ma, żadnego pochodu w mieście samem nie odbywać i z ludem swoim unikać ulic, gdzie są kościoły protestanckie. Spadła także i renta z tysięcy na sta, a Standard głosi na mocy

tego wszystkiego, że poruszenie repealskie obumarło i chwali ministerium, które upragniony ten rezultat bez rozlania by jednéj kropli krwi osiągnęło. Wszakże tryumf dziennika tego zbyt wczesnym być się zdaje.

Hiszpania.

Z Paryża, dnia 6. Października.

Wiadomości z Barcelony z przyczyny przerwanéj komunikacyi pocztowéj dochodzą tylko do dnia 28. z. m.

Jakkolwiek brak żywności i pieniędzy w Barcelonie czuć się daje, męztwo wszakże powstańców na tém nie cierpi, a przedsięwzięcie Junty, bronienia się do ostateczności bynajmniéj zmienioném nie zostało. Z powodu wstrzymania wszelkich czynności, znajduje się w Barcelonie wiele tysięcy ludzi, którzy nie wiedzą zkąd mieć będą utrzymanie swe dzienne. Wiele młodychludzi zaciąga się pod sztandar powstańców, aby pobierać żołd przeznaczony dla ochotników. Dla reszty mieszkańców Ayuntamiento rozdziela dziennie 13,000 porcyi zupy, a Junta z własnéj kassy pewną summę pieniędzy dla nich przeznacza. Oprócz tego ciągle robią składki na dobro tych nieszczęśliwych. Wszakże wszystkie te przedsięwzięcia nie są w stanie zapobieżyć biedzie, która codziennie bardziéj czuć się daje. W całém mieście mięsa nie można dostać; miejsce jego zajmują solone ryby. Powstańcy są przygotowani do zniesienia silnego attaku. Wały i ważniejsze punkta miasta mocno armatami obsadzone. Junta każe ciągle zapasy wszelkiego rodzaju zgromadzać w kościele katedralnym i grozi wielu mieszkańcom, którzy z rozkazu jéj aresztowanymi byli, że im jako spiskowym proces wytoczyć każe, który łatwo krwawy wziąść może koniec.

Pułkownik Ametller znajdował się w dniu 1. t. m. jeszcze w Geronie.

Między nim a mieszkańcami miasta nieporozumienie do tego doszło stopnia, iż się widział zmuszonym tameczną gwardyą narodową rozbroić. — Liczba wojska stojącego pod jego rozkazami wynosi tylko około 1000 ludzi. Kto kontrybucyi nałożonéj przez niego nie płaci, natychmiast do więzienia wtrącany bywa. Kilka małych oddziałów wojska Ametllera przebiega prowincyą Gerona, w celu ściągania kontrybucyi po mniejszych miasteczkach.

W południowéj Hiszpanii umysły ciągle są wzburzone, chociaż do téj chwili przeciw ministeryum Lopeza w żadném znaczniejszém mieście publicznie nieukontentowania nie objawiono. W Sewilli jednakże, w Granadzie w Segowii i w Kordubie partya pronunciamienta całkiem górę wzięła, tak dalece, iż za spokojność miast tych bynajmniéj ręczyć nie można.

Z dnia 7. Października.

Depesze telegraficzne z Hiszpanii.

Bayonne, d. 6. Października. — Wybory w Jaen, Granadzie, Cordowie, Kadyxie, Santandrze, Palencyi, Pampelunie wypadły na korzyść stronnictwa parlamentowego, zaś wybory w Sewilli na korzyść oppozycyi. Z Tudeli piszą, że w Saragossie aż d. 3 wieczorem stan rzeczy żadnéj zmiany nie doznał; między powstańcami i wojskiem blokującém nie przyszło do żadnéj kollizyi.

Portugalia.

List z Elwas z d. 11. m. z. podaje nam kilka bliższych wiadomości tyczących się spisku, który odkryto w Estremoz. Dnia 5. o 10téj z rana odebrał kommendant 7 dywizyi zawiadomienie od cywilnego Gubernatora Ewory o przybyciu z Estremoz agenta pewnego w celu spowodowania 6. batalionu strzelców, by tenże wchodząc do Estremoz wykrzyknął konstytucyą z 1838. Agent ten starał się przekonać ludzi wzmiankowanego regimentu, iż ogłoszenie to konstytucyi w tymże samym czasie uczyni także regiment 14. General wysłał natychmiast szefa sztabu głównego i jednego ze swych adjutantów naprzeciw wzmiankowanemu 6mu regimentowi, z rozkazem udzielenia dymissyi kilkom oficerom i kapitanom tegoż regimentu. Takim sposobem zamiary spiskowych wniwecz obrócone zostały. W prowincyi Alemtejo utworzyły się tak nazwane juntas regeneradoras, które z Esparteristami w Hiszpanii w związku stoją.

Włochy.

Z Rzymu, dn. 30. Września.

W Ankonie schwytano znowu agenta młodych Włoch, zowiącego się podobno Brunetti; u niego wiele znaleziono papierów, wyjaśniających ostatnie wypadki w Bolonii. Przybył on z Malty; krzątał się przez czas niejaki w Neapolu, a gdy policya tam go szukać zaczęła do Ankony uszedł. Przybył on jak powiedają post festum, ponieważ w prowincyach wszystko już ucichło.

Poselstwo rossyjskie gońca do Petersburga wyprawiło. Słychać, że teraźniejszy Sprawujący interessa Pan Kriwcoff zaraz po przybyciu mianowanego przy katedrze apostolskiéj Posłem Pana Buteniewa, Rzym na czas dłuższy opuści, kiedy pilne interesa familijne obecności jego w ojczyźnie wymagają.

Z Chur, d. 4. Października.

Odkąd plan uderzenia na Rawennę, jakem Panu już doniósł, z powodu czynności władzy na niczém spełznął, w państwie kościelném przynajmniéj na pozór, spokojność i porządek wróciły i band uzbrojonych nie widać. Istotni przewodnicy buntu, co po za sceną się krzątali, z kraju się wynieśli, a podrzędni przywódzcy wszyscy prawie siedzą w więzieniu. Ustanowiona kommissya śledcza w cichości jak aresztowała tak i aresztuje spiskowych i skompromitowanych. Co o bandzie w broń angielską opatrzonéj doniesiono, zapewne na błędzie polega. Wszyscy rokoszanie uzbrojeni byli tylko w stare karabiny, a niektórzy nie mieli innéj broni, prócz pistoletów i puginałów. — Z Neapolu dochodzą tu nas przez listy i podróżnych najdziwniejsze wieści; powiadają, że podczas fajerwerku rodzinę panującą wymordować chciano, ale spisek odkryto. Zapewne w tem wielka przesada zachodzi, ale niezawodną, że rząd wszelkich ciągle środków ostrożności się chwyta i że szefowie pułków szwajcarskich obostrzone, potajemne instrukcye otrzymali. Wielkie sprawia zadziwienie okoliczność, że oficerom tych pułków od ich pułkowników surowo zabroniono sprowadzać dla siebie przez nowo przybywających rekrutów gazety szwajcarskie, na co dotychczas zezwalano.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 13. Września.

W skutku odbytych narad na zgromadzeniu oficerów armii, członków korporacyi ulemów i rady stanu, ogłoszony został (jakeśmy już donieśli) firman Sułtański, według którego służba w wojsku ograniczona została dla każdego żołnierza do lat 5, po wysłużeniu których każdy powróci na łono familii. Tacy wysłużeni należeć jednak będą do pewnego rodzaju rezerwy (landwer) przez lat 7, i aby nie zapomnieli ćwiczeń wojskowych, zbierać się będą raz w rok i przez jeden miesiąc pełnić służbę milicyi krajowéj.

Obecny tu Hospodar Wołoski, Xiążę Bibesco, został bardzo uprzejmie przyjęty przez ministrów tureckich.

Nadzieja progresistów tureckich ujrzenia Reszyda Baszy na czele rządu, z każdym dniem się zmniejsza. Uważają tu za rzecz niewątpliwą, że ten Basza otrzyma wkrótce jakiebądź poselstwo, i tym sposobem Riza Basza pozbędzie się jego niebezpieczněj dla siebie obecności.

W tych dniach ogłoszono tu nowy berat sułtański, który milicya z niejaką niechęcią przyjęła. Berat ten zawiera rozporządzenia względem nowéj organizacyi armii tureckiéj, według któréj taż składać się odtąd będzie z 5 korpusów; do pierwszego z nich należą wszystkie gwardye sułtańskie. Cała milicya (retif) wcielona będzie do tych pięciu korpusów, i dla tego obawiają się, aby ta bezkarna nie regularna siła zbrojna nie oparła się gwałtem temu rozporządzeniu. Wszakże ogłoszenie beratu odbyło się bez najmniejszego naruszenia spokojności.

Wczoraj odbyła się u Posła angielskiego narada pomiędzy reprezentantami wielkich mocarstw, na której Sir Stratford Canning przedstawił różne propozycye we względzie Libanu, mianowicie względem wynagrodzenia, jakiego się Maronici domagają od Druzów, względem sposobu mianowania dwóch Kajmakanów, ich rezydencyi i t. p. Poseł austryacki oświadczył, że dwór jego uważa sprawę Libanu już za ukończoną, i dla tego nie myśli dalszych w niéj robić kroków; do tego zdania przyłączyli się także Posłowie innych mocarstw. Słychać atoli, że Posłowie francuzki i angielski postanowili nowe w tym przedmiocie rozpocząć z Portą układy.

Egipt.

Z Alexandryi, d. 6. Września.

Artim Bej powrócił tu z podróży swéj do Paryża i Anglii, a z nim przybył tu z Paryża pewien adwokat, jako nauczyciel prawa dla uczniów, których Mehmed Ali wyznaczy, oraz były urzędnik skarbowy, który otrzymać ma polecenie uorganizowania rachunkowości, która, — dzięki Koptom, zajmującym w téj gałęzi administracyi prawie wszystkie miejsca, — w najnędzniejszym znajduje się stanie. Nasz handel jest ciągle w najsmutniejszém położeniu. Urzędnicy zmuszeni są swoje zaległe i bieżące pensye za połowę wartości sprzedawać, ponieważ wypłaty w gotówce doczekać się nie mogą.

Poczta z Bombaj jeszcze nie przybywa, zapewne przeciwne wiatry lub brak węgli stawiają przeszkody. Dnia 12. spodziewane jest przybycie parostatku z Kalkuty.

Mehmed Ali ma wyjechać do Kairu, na dwa dni przed świętami Ramadan. — Zgromadzenia u Wice-Króla odbywają się ciągle, dotyczą one założenia kolei żelaznéj między Suez i Kairem, na którą wiele domów handlowych angielskich ofiarują swe kapitały. Nie spodziewają się jednak, aby ta koléj przyszła do skutku, gdyż liczba wspierających ten projekt coraz się zmniejsza, daleko zaś większa jest liczba stronników założenia wielkiego kanału, przez któryby okręty 500beczkowe z morza Czerwonego na Srodziemne przepływać mogły, a który nie wieleby

więcéj kosztował niż koléj żelazna i łatwiejszy jest do wykonania niż sądzono.

Chiny.

Z Malty, dn. 1. Października.

Depesza telegraficzna. — Właśnie zawinął tu »Oriental,« ale bez poczty indyjskiéj, która w dniu odpłynięcia jego, do Alexandryi jeszcze nie była nadeszła. Jutro z rozbitami »Memnona« i z Pułkownikiem Malcolm, wiozącym zratyfikowany przez Cesarza chińskiego traktat, do Anglii się puści. Ratyfikacye wymieniono dnia 23. Czerwca na wyspie Hon-Kong.

Indye Zachodnie.

Wiadomości z Jamaiki z dnia 8. Września donoszą o wielkim pożarze, którego doznała stolica wyspy Kingston. Udzielamy następujących w tym względzie szczegułów.

»W dniu 26. Sierpnia stolicę tutejszą najokropniejsza spotkała klęska. Niewiadomo dotychczas zkąd powstał ogromny ogień, który ogarnąwszy nasamprzód hutę żelazną w James, w krótkim przeciągu czasu wszérz i dłuż daleko się rozciągnął. Stało się to zaraz popołudniu, a dopiéro dnia 27. z rana o godzinie 4. położono koniec dalszemu rozszerzaniu się pożaru tego. Liczba zburzonych domów wynosi około 400, a stratę rachują w ogóle na 200,000 —250,000 funt., według innych na 500,000 funtów. Przypłacił życiem przy tém zdarzeniu tylko jeden człowiek, ranionych jest kilku. W skutek śledztw jakie przedsięwzięto natychmiast pokazało się, iż ogień podłożonym nie był.

Rozmaite wiadomości.

SCRIBE.

W jednéj dzielnicy miasta, w pośród okręgu, gdzie Molière ujrzał pierwsze światło dzienne, przy ulicy, na któréj się Beranger urodził, w samym środku ulicy świętego Dyonizego w Paryżu, widac teraz cukiernię pod godłem: »Czarnéj kotki.« W r. 1791. był w temże miejscu magazyn jedwabnych towarów, i w tymto domu dnia 25. Grudnia tegoż roku przyszło na świat dziecię, które matka chowała z najczulszą troskliwością, a któremu ojciec zostawił skromny w pocie czoła kupiectwem zarobiony majątek. Dziecięciem tém był: Augustyn Eugeniusz Scribe.

Późniéj mieszkało to dziecię przy ulicy Saint Honoré, obok kościoła św. Rocha. Tu pobierało mimo wiedzy, pierwsze początki swéj, późniejszemi czasy, ulubionéj teoryi: z małych przyczyn wielkie wyprowadzać skutki; bo mały Eugeniusz przypatrywał się z okna na rękach matki, jak Bonaparte, dowódzca wojsk narodowego konwentu, dzielnice Paryża kartaczami burzył. Wiadomo, że ogień kartaczowy na d. 12. vendemiaire rzucił pierwsze ziarno, z którego w kolei czasu, urosło cesarstwo.

Bonaparte nie mając po zwycięstwie pod Tulonem żadnego zajęcia, pozbawiony wszelkich zasiłków, chciał się udać do Konstantynopola i ofiarować Sułtanowi swoje usługi, ale dla braku tysiąca franków, nie mógł swojego zamiaru przywieść do skutku. Otóż ta mała, nikła przeszkoda, była przynajmniéj według systematu Scribego przyczyną: że się Bonaparte zatrzymał w Paryżu i że w owym dniu to niebezpieczne spełnił polecenie, którego się podjąć nikt nie miał odwagi. Dziwić się prawdziwie należy, dla czego do téj chwili Scribe nie napisał komedyi pod tytułem: »Bilet na tysiąc franków«, wszakże »Szklanka wody« ma takież samo dno filozoficzne i na takiejże saméj oparta loice.

Scribe zwidzając szkoły gimnazyalne z dość chlubnym postępem, w wolnych dniach od nauki nie opuszczal nigdy małych teatrów na bulwarach, gdzie się też w nagrodę zmudnych nad matematyką i klasykami mozołów, dowoli i z serca nasmiał i nacieszył. W r. 1811 ukończył szkoły gymnazyalne; już wtedy zamiast uczonych rozpraw profesorów, pisywał w szkole wesołe piosnki, rzucał szkice do niejednéj krotochwili. W lat cztery potém wpisano go jako słuchacza praw w paryskiéj akademii; czasami téż pojawiał się na salach prawniczego wydziału, lecz już wtedy zajmowały go więcéj krotochwile; jakoż w téj epoce ułożył wraz z towarzyszem szkolnym Germain Delavigne (bratem poety Kazimierza Delavigne) pięć wodewilów. Byłyto pierwsze podjazdy owéj lekiéj piechoty, która się potém w całéj masie po wszystkich teatrach paryskich obozem rozłożyć miała. Publiczność w teatrze wodewilów przy ulicy de Chartres poraziła na głowę te pierwsze ochotnicze czaty, lecz ich generał nie brał sobie tego do serca, czuł on w sobie iskrę napoleońskiego ducha; zwodzić boje wielkiemi zastępami. Oprócz tego pierwsze twory jego, byłyto czaty na stracenie wysłane, byłyto podrzutki bez imienia ojca, bo ich autor nazywał się wtedy Eugeniusz i nic więcéj. Mając około trzech tysięcy franków rocznego dochodu, nie troszczył się bynajmniéj ani o klęskę swoich ochotników,

ani o niszczące mrozy sybirskie, które całe pułki francuskie zmiatały; najpierwszém jego staraniem było, aby się najmniéj natężać nad pandektami, ale za to wesołe hulaszcze prowadzić życie, i rwać kwiaty uciechy gdziekolwiek one kwitły. W kursie letnim, przy pięknéj pogodzie, obierał zwykle drogę do akademii przez dolinę Montmorency, tak mu to spieszno do szkoły było.

Dupin, sławny adwokot, którego imię już wtedy głośném się stawało, miewał podówczas bardzo zwidzane prelekcye prywatne, gdzie także początkowych prawników przez praktyczne zadania do zawodu prawniczego przysposabiał. Bonnet, opiekun Scribego, któremu rodzice w tym czasie byli pomarli, oddał pupila swego, po za którym złote wierzby rosły, na naukę do tegoż adwokata, jako do przyjaciela i towarzysza swego, w téj nadziei, że tenże podoła przecież zaszczepić w nim zamiłowanie do kodeksu i pandektów. Ale nadaremna praca. Nie przyjęła się nauka; nieraz sam pan nauczyciel musiał spuszczać z swojéj powagi i śmiać się serdecznie z komicznych konceptów pana kandydata. Jakim przyszedł, takim odszedł pan Scribe z téj mądréj szkoły. We dwadzieścia lat potém zeszli się obaj razem w akademii, i z iścili dawną przypowieść: że do Rzymu wszystkiemi drogami zajść można.

Gdy się to dzieje, upada cesarstwo; Napoleon dla odpoczynku zamieszkiwa wyspę Elbę; znudziwszy się, powraca, ale zwalczony losami, płynie daléj—płynie na wyspę św. Heleny. Na to wszystko nie zwraca Scribe uwagi, to wszystko nic go nie obchodzi. Dopiero wtedy, gdy Kozacy rozłożyli się po bulwarach Paryża gdy Ney i Labédoyére zostali rozstrzelani, gdy drugi pokój paryski podpisano, stwarza Scribe w towarzystwie pana Poirson, niejako ówczasowemi wypadkami zniewolony, krotochwilę: »Jedna noc gwardyi narodowéj« i daje jéj, jako prawemu dziecięciu, nazwisko swoje. Byłto widocznie przez okoliczności wywołany sceniczny pojaw, ale jakże z tak wielkich przyczyn nikły skutek!

Krotochwilę tę przyjęto dobrze, i zasłużyła też na to żywym, płynnym dyalogiem, oddychającym wesołością, jak też sytuacyami, i dowcipem uznamionowanym lekką komicznością. Podobne sceniczne utwory były wówczas na czasie; za świeże były jeszcze ciężkie straty, trzeba je było wesołością przygłuszyć, bolesne rany i wspomnienia zatrzeć! Jakoż Scribe zachęcony umizgiem publicznéj opinii, zaczął wytrząsać z rękawa jeden utwor po drugim: »Hrabia Ory«, »Odwidziny w Bedlam«, »Suplikant«, »Lunatyczka«, »Dwaj guwernerowie« i t. d. i t. d., szły jak duchy w »Mekbecie« jeden po drugim. Teraz można do 150 jego dzieł naliczyć. Muza Scribego jest nieraz gminną, często nie wie sama, czego chce, ale zawsze jest czerstwa, rumiana, gadatliwa i wesoła. Oprócz tego znajdzie się drugie sto sztuk pod jego imieniem, których okrutny ojciec za swoje dzieci uznać nie chce. Z tém wszystkiém dziwić się należy jego nadzwyczajnéj płodności.

Jestto autor nagabań chwilowych, pisze, gdy do niego przystąpi. On nie płaci publiczności grubą monetą i nie lubi godła bajki: Jeden, dwa—ale lwa!

Mięso końskie na pokarm dla ludzi. — W Niemczech, mianowicie w okolicach nadreńskich, coraz bardziéj upowszechnia się pomiędzy niższą klassą używanie na pokarm mięsa końskiego. Niedawno w Wirtemberskiém, koń wojskowy, zupełnie zdrowy, przypadkiem złamał nogę i natychmiast został zabity i ze skóry obdarty. Przytomny temu chirurg pułkowy uznał, że mięso jest zupełnie zdrowe i bez obawy może być na pokarm użyte. Ogłoszono więc w okolicy: że bezpłatnie otrzymać można mięsa końskiego. Wkrótce tak wiele zgłosiło się miłośników koniny, że w przeciągu kilku godzin wszystko mięso rozebrano. Wiele osób zamożnych, używając tego mięsa, zapewniało, że było smaczniejsze, aniżeli bywa czasami wołowina, z jatek otrzymana.

Piotr Apianus, sławny astronom w Ingolstadzie, dedykował Cesarzowi Karolowi V. swoje dzieło: Astronomicum Caesarum, otrzymał za to trzy tysiące dukatów i nobilitowanym został. Papież Leon X. nieproszony, przez bullę ogłosił klątwę na każdego, któryby Ariosta dzieła przedrukować lub ganić ważył się.

(Rozm. Lwow.)

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 12. Października 1843.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{7}{8}$	$103\frac{3}{8}$
Prusko-ang. obligi z r. 1830.	4	$102\frac{7}{8}$	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	$89\frac{1}{2}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{8}$	—
Obligi miasta Berlina	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{4}$	—
» » Gdańska w T. .	—	48	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	$101\frac{1}{4}$
» » W. X. Poznańsk.	4	$106\frac{3}{4}$	$106\frac{1}{4}$
» » dito	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{4}$	—
» » Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	$104\frac{1}{2}$	—
» » Pomorskie . . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
» » March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
» » Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{8}$
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$11\frac{11}{12}$	$11\frac{5}{12}$
Disconto	—	3	4
Akcje			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	155	—
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	$104\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	—	175
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	$104\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	140	139
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	$104\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Dyssel.-Elberfeld.	5	$75\frac{1}{2}$	—
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	94	$93\frac{1}{2}$
Drogi żel. Reńskiéj	5	$73\frac{1}{2}$	—
Obligi upierw. Reńskie	4	96	—
Drogi żel. Berlinsko-Frankfort.	5	$124\frac{1}{4}$	—
Obligi upierw. Berl.-Frankfort.	4	—	104
Drogi żel. Górno-Szląskiéj . .	4	$110\frac{1}{2}$	—
» » Berl.-Szcz. *Lit. A.* .	—	$115\frac{1}{2}$	—
» » dito *Lit. B.* .	—	$115\frac{1}{2}$	—
» » Magdeb.-Halberst	4	—	—

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 11. Paźdz. 1843. r. od Tal.	od sgr.	od fen.	do Tal.	do sgr.	do fen
Pszenicy szefel . . .	1	21	—	1	22	6
Zyta . dt.	1	9	—	1	10	—
Jęczmienia dt.	—	25	—	—	26	—
Owsa . dt.	—	16	—	—	17	—
Tatarki dt.	—	25	—	—	26	—
Grochu . dt.	1	2	6	1	3	—
Ziemiaków dt.	—	8	—	—	9	—
Siana cetnar	—	25	—	—	27	6
Słomy kopa	5	—	—	5	10	—
Masła garniec	1	28	—	1	29	—